

DZIKA RÓŻA NA SPRAWNE STAWY – ODKRYCIE SKANDYNAWSKICH NAUKOWCÓW

Eric Hansen odkrywca pozytywnego wpływu proszku z dzikiej róży na stan naszych stawów, sprowokował do badań naukowców, którzy stwierdzili, że zawarta w dzikiej róży substancja – galaktolipid ma właściwość lecznicze. Owoce dzikiej róży przygotowane w odpowiedni sposób zawierają aktywną substancję – galaktolipid tzn. Wysoka temperatura, którym poddawane są owoce niszczą substancję – galaktolipidu aktywnego.

Według najnowszych badań na dolegliwość stawowe cierpi połowa populacji po 50 roku życia i blisko 80% osób po ukończeniu 80 lat. Staje się to powoli masowym schorzeniem – chorobą cywilizacyjną, która również dotyka osoby młode. W leczeniu tego typu dolegliwości reumatycznych ważne jest utrzymanie chorego stawu w ruchu przez odpowiednią rehabilitację, a także środki farmakologiczne łagodzące ból i odbudowujące chrząstkę stawową. Do tej pory glukozamina była jedyną substancją stosowaną w tego typu schorzeniach.

Obecnie pojawiła się alternatywa – substancja aktywna z dzikiej róży – GALAKTOLIPID.

DZIKA RÓŻA UKOI BÓLE STAWOWE

Duńscy naukowcy odkryli proszek z owoców dzikiej róży, który pomaga chorym ze zwyrodnieniem stawów. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez naukowców Frederiksberg Hospital w Kopenhadze, za pomocą proszku z dzikiej róży można łagodzić bóle związane ze zwyrodnieniem stawów i zmniejszyć spożycie niesteroidowych leków przeciwzapalnych. Proszek z owoców z dzikiej róży zawiera galaktolipid. Łagodzi on stan zapalny w chrząstce i może być pomocny w łagodzeniu dolegliwości bólowych stawów. Jednak substancja ta ulega rozkładowi w temperaturze powyżej 40°C, nie ma go więc w dżemach i innych przetworach z dzikiej róży pozyskiwanych w wysokich temperaturach.

- Od lat stosuję proszek z dzikiej róży u pacjentów z chorobą zwyrodnieniową stawów, gdyż łagodzi on bóle i sztywność poranną a przez to umożliwia chorym większą aktywność
– powiedział PAP dr hab. Krystyna Książopolska-Orłowska, kierownik Kliniki Rehabilitacji w Instytucie Reumatologii w Warszawie.

Pacjenci, cierpiący na bóle zwyrodnieniowe od lat próbują je łagodzić za pomocą preparatów pochodzenia naturalnego. Badania naukowe wykazały, że glukozamina nie była lepsza od placebo w łagodzeniu bólu stawów, natomiast proszek z owoców dzikiej róży dawał większe i bardziej trwałe korzyści. Galaktolipid kilka lat temu zapoczątkował przełom w naturalnym leczeniu dolegliwości stawowych.

DZIKA RÓŻA NA SPRAWNE STAWY – ODKRYCIE SKANDYNAWSKICH NAUKOWCÓW

Ważne zatem jest, aby w przypadku schorzeń stawów przyjmować proszek z owoców dzikiej róży suszonych w odpowiednio niskich temperaturach. Wówczas mamy pewność, że tak otrzymany preparat w pełni zachowuje swoje właściwości lecznicze. Należy jednak pamiętać, że efekt nie pojawia się natychmiast, jednak po kilku tygodniach – wtedy to dochodzi do znacznego zmniejszenia dolegliwości bólowych. Badania na mieszkańcach krajów skandynawskich dowiodły, że w przypadku 4 na 5 ankietowanych umożliwiło utrzymanie sprawności i likwidowało dolegliwości bólowe stawów.

LECZNICZE DZIAŁANIE OWOCÓW DZIKIEJ RÓŻY

Owoce dzikiej róży to nie tylko eksplozja witaminy „C” ale również bogaty skład, który wpływa głównie na wzmocnienie organizmu. Witamina „C” odgrywa też ważną rolę w procesie tworzenia kolagenu, blokuje powstawanie związków w organizmie które, są odpowiedzialne za procesy rakotwórcze. Badania naukowe potwierdzają, że witamina „C” działa ochronnie w przypadku nowotworów. W owocach dzikiej róży są także inne związki antyoksydacyjne (flawonole, fenolokwasy, którym przypisuje się działanie przeciwzapalne, przeciwbakteryjne, przeciwgrzybicze oraz przeciwwirusowe).

Spektakularne jest odkrycie w owocach dzikiej róży aktywnej substancji – galaktolipid, która wraz z witaminami i flawonoidami działają przeciwzapalnie u ludzi cierpiących na stany zapalne stawów i kości.

